

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

MODLITWA PAŃSKA

Treść: Wstęp; I. Ojcze nasz który jesteś w niebie; II. Święć się imię Twoje; III. Przyjdź królestwo Twoje; IV. Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi; V. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; VI. Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; VII. Nie wódz nas na pokuszenie; VIII. Ale nas zbaw ode złego; Zakończenie.

Wstęp

Modlitwa Pańska wpisana w wiarę chrześcijańską i dzieje Kościoła niesie wielkie bogactwo i dar, bowiem jest rozmową z Bogiem. Ileż ma ona ciągle do powiedzenia, to przecież „streszczenie całej Ewangelii”, „centrum Pisma Świętego” i zarazem „najdoskonalsza z modlitw”. To modlitwa uczniów i wyznawców Jezusa Chrystusa. Jest to modlitwa Chrystusowa, a zatem modlitwa specyficznie chrześcijańska, przeznaczona dla tych, którzy Go wyznają i starają się naśladować.

I. Ojcze nasz, który jesteś w niebie

Łatwo można zauważyć, że wezwanie „Ojcze nasz, który jesteś w niebie” ma bliskie skojarzenie z tytułem „Ojciec niebieski”. Termin „niebieski” odnosi się do Boga, a szczególnie do Boga jako Ojca całego stworzenia. Wśród siedmiu tekstów Mateuszowych, w których używany jest przymiotnik „niebieski”, dwa zawierają wypowiedź Jezusa: „Ojciec mój niebieski” (Mt 15,13). To co głoszą faryzeusze, nie jest wyrazem woli Bożej. Nie są to rośliny, które zasadził Ojciec niebieski. Jednak roślina niezależnie od tego czy jest, czy nie jest sadzona przez Ojca niebieskiego, pozostanie przy życiu lub będzie wyrzucona (por. Mt 15,10-20).

Miłosierny Ojciec niebieski przebacza wszystkie grzechy człowiekowi pod warunkiem, że człowiek przebaczy winy, jakie bliźni popełnili wobec niego (por. Mt 18,35; 6,14-15). Owa umiejętność darowania leży u pod-

staw wszelkiego współzycia z ludźmi. Przebaczenie i miłosierdzie jednoczą wspólnotę, bo są naśladowaniem wielkoduszności Ojca niebieskiego, od którego wszyscy jesteśmy zależni. To także wyraz prawdziwej miłości ku Niemu (por. 1 J 4,20)¹.

Pięć innych wypowiedzi Mateuszowych, z terminem „niebieski”, skierowanych jest do uczniów: „Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Odpłacać dobrem za zło jest czymś boskim, godnym dzieci Ojca, który jest w niebie. Należy także kochać nieprzyjaciół, bo wszyscy jesteśmy synami tego samego Ojca niebieskiego. Święty Paweł powie: „Na to zaś wszystko obleczcie miłość, która jest więzią doskonałości” (Kol 3,14)².

Słowa po Modlitwie Pańskiej wskazują, że przebaczenie ludziom jest warunkiem Bożego przebaczenia. Zatem jeśli zabraknie przebaczenia to trzeba mieć świadomość, że „Ojciec wasz niebieski” (Mt 6,14) także nie przebaczy (por. Mt 18,23-35)³.

Środkiem uwolnienia się od trosk o rzeczy ziemskie, jest ufność złożona w „Ojcu niebieskim” (por. Mt 6,26). On nie przestaje troszczyć się o to, co stworzył, a tym bardziej o człowieka, którego jest przecież Ojcem (por. Mt 6,25-34)⁴. Zaufanie Bogu, który jest Ojcem i zna potrzeby swoich dzieci, stanowi dominantę postawy chrześcijanina wobec wartości materialnych. To przecież „Ojciec wasz niebieski” (Mt 6,32).

Dla uczniów tylko Chrystus jest prawdziwym nauczycielem, a wszyscy są braćmi i tylko Bóg jest ich prawdziwym Ojcem (por. Mt 23,1-12). Zatem podstawą braterskiego ustosunkowania się do siebie uczniów Jezusowych winna być żywa świadomość absolutnej zależności od Boga, Ojca i Stwo-

¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Città del Vaticano 2013, nr 12; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, Città del Vaticano 2018, nr 48; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, Città del Vaticano 2019, nr 121; Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Città del Vaticano 2005, nr 16; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, nr 733.

² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, nr 13; E. Hamel, *Les dix paroles. Perspectives bibliques*, Bruxelles-Paris-Montréal 1969, s. 104-108, 140-145; W. Schrage, *Die konkreten Einzelgebote in der paulinischen Paränese. Ein Beitrag zur neutestamentlichen Ethik*, Güterloh 1961, s. 251-256; R. Laurentin, *Nowe wyrazy miłości*, Warszawa 1977, s. 54-66; L. Rossi, *Carità*, w: *Dizionario enciclopedico di teologia morale*, red. L. Rossi, A. Valsecchi, Roma 1976, s. 94-97.

³ Por. Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, Città del Vaticano 2020, nr 238.

⁴ Por. Franciszek, *Encyklika „Laudati si”*, Città del Vaticano 2015, nr 96; F. Maceri, *Fiducia nella Provvidenza e procreazione responsabile. Riflessioni a proposito di un inciso della Gaudium et spes*. „Rassegna di teologia” 45(2004), s. 534-544; B. Fraling, *Aspekte ethischer Hermeneutik in der Schrift*, w: *Heilegeschichte und ethische Normen* red. H. Rotter, Freiburg-Basel-Wien 1984, s. 34-41.

rzyciela oraz Jezusa nauczyciela i mistrza. To ciągle „Ojciec wasz niebieski” (Mt 23,9)⁵.

Kiedy chrześcijanie przyjmują orędzie ewangeliczne Jezusa i w miarę, jak to czynią w swej wierze i postawach życiowych, dokonuje się jakby przejście od Mistrza z Nazaretu w kierunku uczniów. Dopiero od chwili, gdy po wyznaniu: „Ojciec mój niebieski” pojawiło się inne: „Ojciec wasz niebieski”, chrześcijanie są w stanie, z przekonaniem mówić: „Ojczy nasz, który jesteś w niebie”. Chrześcijanin wie, że nie jest sam, że Chrystus jest zawsze razem z nim jako poręczyciel jego nadziei (por. 2 Kor 1,22)⁶.

Jezus z naciskiem stwierdza, że modlitwa jest skierowana do Ojca, który „widzi w ukryciu” (Mt 6,6). Wartość modlitwy zależy od bezpośredniego kontaktu z Bogiem, od pragnienia spotkania się z Nim i uczczenia Go. Kto modli się z godziwych pobudek, nie dla oczu ludzkich i własnej chwały, ale dla Boga, ten otrzyma od niego zapłatę. Chodzi o postawę duchową, która ma się wyrazić w wyłącznej trosce o chwałę Bożą (por. Mt 6,5-8). Bóg nagradza tak samo modlitwę jak uczynki miłosierdzia (por. Mt 6,4).

Chrześcijańska modlitwa ukazuje się jako dialog nacechowany głęboką dziecięcą więzią łączącą człowieka z Bogiem (por. Mt 15,26; Mk 7,27). Wielka wiara w Boską moc Jezusa wyjednuje spełnienie prośby, wyjednuje Chrystusowe miłosierdzie (por. Mt 15,21-28). Wartość ma wiara, która otwiera się na miłość Boga i ufa Mu, a w konsekwencji może wyjednać od Niego miłosierdzie. To właśnie wiara czyni poganę godną Bożych darów i łask (por. Mk 7,24-30).

Właśnie dlatego, że jest dialogiem między dwiema osobami, zapewnia łatwe porozumienie. Nie jest konieczne mnożenie słów, jak to – co wyraźnie zaznacza Jezus – „czynią poganie” (Mt 6,7; por. 1 Krl 18,26-40). Istniała prawdopodobnie we wspólnocie kościelnej Mateusza tendencja do wielomówstwa, która musiała uzewnętrznić się także w modlitwie (por. Mt 6,7-8). Mateusz nie gani modlitwy wytrwałej ani częstej, ale gadulstwo, które uzależnia skuteczność modlitwy od wielości słów. Tymczasem stosunek chrześcijanina do Ojca jest prosty, bezpośredni, sięgający głębi.

⁵ Por. W. Marchel, *Abba, Vater! Die Vaterbotschaft des Neuen Testaments*, Düsseldorf 1963, s. 57-67.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, Città del Vaticano 1984, nr 20-22; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, Città del Vaticano 1998, nr 15.

II. Święć się imię Twoje

U św. Mateusza wskazane jest także – choć dość schematycznie – pojęcie uczestnictwa w „świętości” Boga, wyrażone szczególnie w prośbie o święcenie „imienia”. W tym wymaganiu Jezus oczekuje, aby ludzie przyjmowali taką samą postawę jak Ojciec niebieski. Bardziej konkretnie ma to wyrażać się w tym, aby potrafili miłować jak On, przebaczać i być miłosierni jak On, czynić dzieła i działać, jak On działa. Jednocześnie zgodnie z tym, czym jest, odwołuje się do transcendentnej rzeczywistości Boga, czyli do Jego świętości. Realne i zarazem możliwe jest to na przykładzie naśladowania dobroci Ojca niebieskiego, ponieważ jako synowie i córki wewnętrznie do Niego podobni, uczestniczymy, od chrztu św., w Jego świętości (por. Mt 5,48). W dziele tym Jezus staje zawsze z gotowością zapewnienia wsparcia, bowiem wskazuje na to cała Jego misja zbawcza⁷.

Chodzi o ewangeliczne prawo miłości, którego motywem jest chęć upodobnienia się chrześcijanina do Boga, który nie wyłącza nikogo ze swojej miłości. Chodzi oczywiście o doskonałą miłość, a nie o inne przymioty Boże. Działanie Boga jest „doskonałe”, bo zmierza do celu i prowadzi dzieje ludzkości do „pełni”, tj. do zbawienia ludzi, do realizacji królestwa niebieskiego. Toteż doskonałość ucznia Jezusowego polega na wcieleniu w życie tegoż właśnie zamiaru Bożego⁸.

Świętość – doskonałość wskazywana była już wielokrotnie na kartach Starego Testamentu (por. Kpł 11,45; 19,2). Izrael, z racji wybrania i przymierza, jest święty i wezwany do świętości. Tej świętości ma strzec i ją pomnażać. Jawi się ona jako dar i zdanie stojące przed każdym Izraelitą, a także nawróconym poganinem (por. Iz 6,3; 42,6; 49,6)⁹.

⁷ Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Mulieris dignitatem”*, Città del Vaticano 1988, nr 27; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, Città del Vaticano 1993, nr 197; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, nr 8; F. Gryglewicz, *Świętość wiernych w Nowym Testamencie*, w: *Drogi świętości*, red. W. Słomka, Lublin 1980, s. 8-27.

⁸ Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, Città del Vaticano 2001, nr 31; Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, nr 4044.

⁹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, nr 10; G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 560-564; J. Pierron, P. Grelot, *Posłannictwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1994, s. 721; H. U. von Balthasar, *Gli stati di vita del cristiano*, Milano 1985, s. 360-364; J. Salij, *Wielowarstwowość idei naśladowania Boga*, w: *Powołanie człowieka, 3: Być człowiekiem*, red. B. Bejze, Poznań-Warszawa 1974, s. 257-269; H. U. Von Balthasar, *Gloria, 6: Antico piggio*, Milano 1980, s. 154-156B. Häring, *Liberi e fedeli in Cristo. Teologia morale per preti e laici*, t. 1, Roma 1982, s. 27-32.

Przymierze nakłada na człowieka obowiązek doskonałości moralnej (por. Rdz 17,1). Izraelici zostali wezwani do słuchania Boga, kierowania się Jego wskazaniem i ufego oczekiwania (por. Pwt 18,13). Także psalmista rozmiłowany w Bożych przykazaniach i pełen gorliwości o zachowanie Prawa chce go przestrzegać, mimo że jest otoczony przez wrogów i mimo różnych przeciwności (por. Ps 119,1)¹⁰.

W Mateuszowym kontekście świętość oznacza wezwanie, aby bez reszty oddać się Bogu, iść po myśli nakazu miłości Boga i bliźniego, rozumianym już według nauki Jezusa. Jezusowa bowiem interpretacja miłości bliźniego idzie po linii tej doskonałości, jaka cechuje samego Boga (por. 1 J 4,8.16). Działanie Boga jest doskonałe, bo pewnie zmierza do celu i konsekwentnie prowadzi dzieje ludzkości do Bożej pełni, tj. do zbawienia ludzi, do realizacji królestwa niebieskiego. Zatem pielgrzymia doskonałość ucznia Jezusowego polega na wcieleniu w życie tegoż właśnie zamiaru Bożego. Musi ona być teocentryczną i objawiać się w dążeniu do osobistej doskonałości oraz bezinteresownej miłości każdego człowieka. To przecież jedno zadanie (por. Mt 22,34-40)¹¹.

Prośba o przyjście królestwa, pełni święcenia Boga, jest w Ewangelii Mateusza obszerniej przeanalizowana niż u innych ewangelistów i ma swoją specyfikę nadziei. Interesującym jest wskazanie na Królestwo Boże, które Mateusz 33 razy nazywa „królestwem niebieskim” i dwa razy „królestwem Ojca” (Mt 13,43). Po królestwie Syna (królestwie mesjańskim) (por. Mt 13,41), nastąpi królestwo Ojca, a Syn odda Mu wszystkich wybranych, których zbawił (por. Mt 25,34; 1 Kor 15,24).

Charakterystyczna informacja, że Jezus pić będzie nowy napój w królestwie Ojca razem z uczniami (por. Mt 26,29), podkreśla, że więź łączącą Jezusa z uczniami za Jego życia na ziemi, a także po Jego śmierci (por. Mt 28,20), trwać będzie również na wieki w niebie. Królestwo Ojca

¹⁰ Por. Franciszek, *Adhortacja apostołska „Gaudete et exsultate”*, nr 51; L. Ramlot, J. Guillet, *Objetnice*, w: *Słownik teologii biblijnej*, s. 571-573; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 1. Red. S. Łach, M. Filipiak, Lublin 1975, s. 126-129; J. Cadier, *Les alliances de Dieu, „Etudes theologiques et religieuses”* 31(1956), nr 4, s. s. 22-25; A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 26-29.

¹¹ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 329, 1829; H. Bruppacher. *Was sagte Jesus in Mt 5,48? „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde des Orchristentums”* 58:1967 s. 145; O. Bayer. *Sprachbewegung und Weltveränderung. Ein systematischer Versuch als Auslegung von Mt 5, 43-48. „Evangelische Theologie”* 35:1975, s. 309-321.

przedstawiane jest jako uczta eschatologiczna (por. Iz 25,6)¹².

W nauczaniu biblijnym „Królestwo Ojca” przyjmuje konkretną postać w Kościele, powstającym wtedy, gdy ludzie przyjmują zbawienie zaofiarowane im przez Ojca w Chrystusie. Sprawiedliwi, a więc ci, którzy postępują zgodnie z prawem Bożym, „zajaśnieją jak słońce” (Mt 13,43; por. Dn 12,3; Ml 3,20), a więc doznają chwały, jaką Bóg obdarzy tych, którzy przyjęli naukę Jezusa i według niej żyli oraz dawali jej świadectwo. Przrzeczona i zasłużona nagroda będzie dana dopiero w pełni w czasach ostatecznych. To dopiero ona zapoczątkuje nową rzeczywistość różną od obecnej w ziemskim pielgrzymowaniu, Mateusz nazywa ją królestwem Ojca sprawiedliwych, bo ci tylko będą jej radosnymi uczestnikami, pełni świętości w Bogu¹³.

III. Przyjdź królestwo Twoje

Ewangelia Mateusz kompleksowo przedstawia istotę, rozwój w czasie i eschatologiczny cel oczekiwanego królestwa. Pomocne w tym względzie, a zarazem charakterystyczne są „przypowieści o królestwie” (por. Mt 13,1-51). Ewangelista systematycznie ukazuje w nich m.in. proces stawania się „królestwa niebieskiego”, królestwa Ojca, z uwzględnieniem wspomnianego już jego dynamicznego rozwoju. Pouczenia owe rozpoczyna przypowieść o siewcy, druga przypowieść o kłakolu, a trzecia – właściwie złożona z dwóch obrazów – to przypowieść o skarbie i perle. Tematem każdej jest królestwo Boże, choć w ubogaczających aspektach. Zresztą idea królestwa Bożego stanowi temat wiodący całego ewangelicznego nauczania Jezusa¹⁴.

Głoszone przez Jezusa królestwo przyjęła z wiarą i nadzieją tylko nie-liczna grupa uczniów (por. Łk 12,32). Mimo że jest tak niewielka, to jednak

¹² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, nr 129; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, nr 125..

¹³ Por. Jan Paweł II, *Matka sprawiedliwości i miłości społecznej*. Homilia, Katowice, 20.06.1983, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny, 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia, homilie*, red. J. Poniewierski, Kraków 1997, nr 12; J. Jeremias, *Die Deutung des Gleichnisses vom Unkraut unter dem Weizen (Mt XIII, 36-43)*. W: *Neotestamentica et Patristica*. Eine Freundesgabe O. Cullmann zu seinem 60. Geburtstag uberreicht. Leiden 1962 s. 59-63; D. Marguerat. *L'eglise et le monde en matthieu 13,36-43*. „Revue de théologie et de philosophie” 110:1978 s. 111-129.

¹⁴ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 225, 278; R. Tremblay, *„Ma io vi dico...”. L'agire eccellente, specifico della morale cristiana*, Bologna 2005, s. 137-148.

Bóg bardzo sobie w niej upodobał. Ci nieliczni, nic nie znaczący w ówczesnym świecie ludzie otrzymali w dziedzictwo królestwo Boże. Nie mają się więc niczego obawiać. Nic nie będzie w stanie odłączyć ich od miłości Boga (por. Rz 8,39). I niech się też nie troszczą o sprawy tego świata (por. Łk 12,32-34).

Zatem Bóg, w Jezusie Chrystusie, wybrał specyficzną strategię w urzeczywistnieniu królestwa niebieskiego na ziemi, w mocach Ducha Świętego (por. Dz 2,1-36)¹⁵. Mateuszowe przypowieści z jednej strony starają się wyjaśnić, dlaczego głoszone przez Jezusa królestwo niebieskie nie potrzebuje spektakularnych potęg, świetności i chwały ludzkiej. Z drugiej zaś strony jakby celowo starają się uwrażliwić uczniów i słuchaczy ku przekonaniu, że głoszone przez Jezusa królestwo Boże jest rzekomo słabe, niepozorne, maleńkie i nie bardzo można nań liczyć. Zresztą nikomu nie zagraża, zwłaszcza władzom ziemskim. Poszczególne przypowieści ilustrują zawsze jakiś jeden szczegół idei królestwa Bożego. Więcej, starają się także ukazać tajemnicę, jaką stanowiła sama osoba Jezusa, podkreślając Jego autorytet i rolę w stabilizacji tegoż królestwa niebieskiego (por. J 6,68)¹⁶.

Poprzez wielopłaszczyznowy obraz Mateuszowych tajemnic królestwa niebieskiego należy rozumieć nadejście królestwa Bożego, jego urzeczywistnienie się łącznie z doświadczeniami i niepowodzeniami. Wszystkie zwracają uwagę na osobę, mesjańskie posłannictwo Jezusa z Nazaretu (por. Mt 13,11). Uczniowie, dopytując się o prawdę Bożą i decydując się na towarzyszenie Jezusowi, otrzymują pełniejsze poznanie tajemnic Bożego królestwa. Dzięki temu zrozumieniu są przekonani również, że królestwo owo już przyszło i że Jezus jest Mesjaszem i królem.

W odniesieniu do tych tajemnic królestwa Bożego Jezus dzieli ludzi na dwie kategorie: na uczniów, którym Bóg dał łaskę ich poznania (por. Mt 11,25-27; Łk 10,21-22) oraz na pozostałą część ludu łącznie z fa-

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 3; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Chrisifideles laici”*, Città del Vaticano 1988, nr 34; Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et Vivificantem”*, Città del Vaticano 1986, nr 26, 64, 67.

¹⁶ Por. B. Gerhardsson. *The Seven Parables in Matthew XIII*. „New Testament Studies” 19:1972, s. 16-37; J. Dupont. *Le point de vue de Matthieu dans le chapitre des paraboles*. W: *L'evangile selon Matthieu. redaction et théologie par M. Didier*. Gembloux 1972 s. 221-259; J. D. Crossan. *The Seed Parables of Jesus*. „Journal of Biblical Literature” 92:1973, s. 244-266; E. Schweizer. *Zur Sondertradition des Gleichnisse bei Matthaus*, w: *Tradition und Glaube*. Festgabe für K. G. Kuhn, hrsg. von G. Jeremias. Göttingen 1972, s. 277-282; W. Harnisch. *Die Sprachkraft des Analogie. Zur These vom „argumentativen Charakter” des Gleichnisse Jesu*. „Studia Theologica” 28:1974, s. 1-20.

ryzeuszami, którym Bóg nie dał owej łaski (por. Mt 9,11.14)¹⁷. Tajemnice królestwa zostały objawione „prostaczkom”, „najmniejszym”, uczniom (por. Mt 10,42), a zakryte przed „mądrymi”, faryzeuszami i ich uczonymi. Ci pierwsi bowiem od samego początku są bardziej otwarci na słowo Boże im też przyobiecuje Jezus w swym Kazaniu na Górze specjalna zapłatę (por. Mt 5,3). Ostatecznie bowiem jedyną drogę do wiary w Ojca, który jest „Panem nieba i ziemi” (Mt 11,25), jest objawienie, jakie o Ojcu daje Syn¹⁸.

Królestwo Boże jako suma dóbr mesjańskich jest pojęciem eschatologicznym, co jednak nie oznacza, by należało wyłącznie do przyszłości i by go należało oczekiwać dopiero pod koniec czasów. Jest ono dynamiczną wielkością, która wśród różnych przemian czasów rozwija się i wciąż postępuje, powodując w każdej epoce stan aktywnego napięcia religijne.

Królestwo Boże pragnie podporządkować cały świat woli Bożej i poddać mimo wszelkiego sprzeciwu wymaganiom Bożym (por. Mt 6,10; 7,21). Jest ono ofiarowane i nie może być wysłużone. Trzeba się stać dzieckiem, aby móc do niego wejść (por. Mt 5,3-12; Łk 6,20-23), a grzesznicy i celnicy zostali do niego zaproszeni (por. Łk 15,2; Mt 22,9-10)¹⁹.

Często utożsamia się królestwo Boże z Kościołem. Jest on tylko w bardzo ścisłych i różnorodnych powiązaniach z królestwem Bożym, ale nie można go z nim utożsamiać, jeżeli chce się zrozumieć jego całą pełnię²⁰. Kościół jest wszakże „nosicielem królestwa” będąc „Ludem Bożym”, „nowym Izraelem” i wspólnotą tych, którzy mają je odziedziczyć (por. Mt 25,34): „Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo” (Łk 12,32; por. Mt 21,43)²¹.

¹⁷ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 21, 141; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, Città del Vaticano 1993, nr 45; A. Grillmeier, *Mit ihm und in ihm*, Freiburg-Basel-Wien 1975, s. 423-488; L. Sabourin, „Connaitre les mysteres du royaume” (Mt 13,11), w: *Studia Hierosolymitans. Vol. 2. Jerusalem 1976 s. 58-63*; R. Tremblay, „Prendete il mio giogo”. *Filiazione e morale*, „Lateranum” 72(2006), s. 305-318.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, *Plan objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie*, w: Jan Paweł II, *Wierze w Boga Ojca Stworzyciela*, Città del Vaticano 1987, s. 51-54; F.X. Durrwell, *Il Padre. Dio nel suo mistero*, Roma 1998, s. 199-202; R. Tremblay, *Voi, luce del mondo... La vita morale dei cristiani: Dio fra gli uomini*, Bologna 2003, s. 74-77; S. Légasse, *I poveri di spirito. Vangelo e non violenza*, Brescia 1976, s. 25-28; S. Légasse, *La douceur d'après le Nouveau Testament*, „La vie spirituelle” (1992), nr 702, s. 601-604.

¹⁹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, nr 88; E. Bosetti, *Il Figlio e i figli di Dio. Etica filiale del Nuovo Testamento*, „Rivista di teologia morale” 36(2004), s. 227-245; D. Barsotti, *Misterium chrystianizmu*, Poznań-Warszawa-Lublin 1963, s. 349-352

²⁰ Por. H. Schlier, *Reich Gottes und die Kirche*, „Studia Catholica” 32(1957), s. 170-189; H. Schürmann, *Das Gebet des Herrn*, Leipzig 1957, s. 49-54

²¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 92, 141; Jan Paweł II,

Dynamiczny rozwój królestwa wskazuje na trzy etapy: jego inaugurację w chwili pierwszego przyjścia Chrystusa, jego stały rozwój po zmartwychwstaniu w Kościele i za jego pośrednictwem, oraz jego drugie przyjście w dniu paruzji, w całej okazałości i chwale (por. Mk 4,28). Jest ono zatem przedmiotem nadziei i przyszłości eschatologicznej, ale już teraz jest obecne w Jezusie i w Jego uczniach (por. Mt 1,28; Łk 11,20)²².

IV. Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi

Całe Mateuszowe Kazanie na Górze stanowiące kontekst, w jakim usytuowana jest cała modlitwa „Ojcze nasz”, pozwala też w sposób bardziej pogłębiony wyjaśnić podstawowy sens prośby o starania wokół możliwie optymalnego spełnianie się woli Bożej (por. Mt 5,1-7,28). Kazanie ta zawiera obszerną i szczegółową dokumentację, przydatną dla poprawnego zrozumienia, czym jest ta wola. Więcej, jakie są oczekiwania Boga Ojca w stosunku do ludzi jako Jego umiłowanych dzieci. Artykułowana prośba o łaskę doskonałego wypełnienia woli Bożej jest zbieżna z jasnym, choć wyrażonym ubocznie wymaganiem, aby cała treść Kazania na Górze – od błogosławieństw, którymi się rozpoczyna, aż po końcową zachętę do wprowadzania w czyn usłyszanego słowa – została zrozumiana, przyjęta i wykonana. Przecież najwyższą regułą postępowania wyznawców Chrystusa jest wola Boża (por. Rz 8,7; 1 P 2,15; 4,19; 1 J 5,14)²³.

Spełnianie woli Bożej jest najwyższym imperatywem sumienia chrześcijańskiego: bardziej trzeba słuchać Boga, aniżeli ludzi (por. Dz 5,29). W człowieku, w darze łaski uświęcającej, winno się dokonywać codziennie misterium harmonizowania jego woli z wolą Ojca. Człowiek ochrzczony w codziennym życiu słyszy czy odczuwa opatrnościowe nakazy Ojca (por. Łk 2,49; 4,43; J 9,4; Dz 19,21; Ef 6,20; Kol 4,4). To m.in. pytania o naśladowanie (por. 2 Tes 3,7), świętość życia (por. 2 P 3,11), modlitwę (por. Łk 18,1; Rz 8,26), rozwijanie darów nadprzyrodzonych i przyrodzonych (por. Mt 25,27), a zwłaszcza okazywanie coraz większej miłości wo-

Encyklika „Fides et ratio”, nr 11.

²² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 22; Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et Vivificantem”*, nr 67; J. Drozd, *Ojcze nasz. Modlitwa Pańska*, Katowice 1983, s. 103-105.

²³ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 31; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 71; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 72.

bec bliźnich (por. Mt 18,33; Łk 15,22; Dz 20,35; Rz 15,1.27)²⁴.

Wszystko to, całe to oczekiwanie, jest potwierdzone i ubogacone w Mateuszowym zaakcentowaniu woli Ojca. Wynika z niej troska o to, aby nie zginęło żadne „z tych małych” (Mt 18,14); winna być spełniona bez żadnego wielosłowania (por. Mt 7,21); jej pełnienie jest podstawą bardzo ścisłej więzi z Jezusem (por. Mt 12,50) oraz spełnieniem nadziei. Wszystkich członków wspólnoty Jezusowej, a przede wszystkim najbardziej potrzebujących opieki i pomocy, tj. także tych, którzy zabłąkali i zagubili się, należy darzyć szacunkiem, troską i opieką. Oto Ojciec niebieski pragnie, aby nikt z nich nie zginął, nie odpadł od Chrystusa (por. Łk 19,10; Mt 18,11-14). Troska o tych jest praktycznym wyrazem miłości bliźniego mającej swój najgłębszy fundament w prawdziwej czci i miłości Boga²⁵.

Samo mechaniczne odwoływanie się do imienia Jezusa nie zapewni królestwa niebieskiego, tj. zbawienia (por. Mt 7,21). Nie chodzi tutaj bowiem o jakąś magię wypowiedzanego imienia. Zatem istotny błąd polegał na werbalnym pojmowaniu nauki Jezusowej i roli samego Jego imienia w zbawieniu człowieka. Jezus bowiem nie mówi, iż wzywający Jego imienia nie wejdzie do królestwa niebieskiego, ale podkreśla, że królestwo to osiągnie każdy, kto spełnia wolę Ojca Niebieskiego. Zatem warunkiem przynależności do rodziny duchowej Jezusa jest pełnienie woli Ojca Niebieskiego. Natomiast sama ogólna idea Boga, który jest Ojcem ludzi przyjmujących naukę Jezusową, jest istotną dla tej właśnie nowej duchowej rodziny Jezusa (por. Mt 5,44-48; 6,11-12; 1 P 2,17; 5,9; J 13,1-30; 19,25). Konieczne są dzieła w duchu woli Bożej²⁶.

²⁴ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 180, 272; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 16; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, nr 128, 174; Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Citta del Vaticano 2007, nr 11; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, nr 167; A. Scoli, *Gesù, destino dell'uomo. Cammino di vita cristiana*, Cinisello Balsamo 1999, s. 92-95; G. Rosse, *Il Vangelo di Luca. Commento esegetico e teologico*, Roma 1995, s. 612-618

²⁵ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1967; F.-X. Durrwell, *Il Padre. Dio nel suo mistero*, s. 195-201; J. Dupont. La parabole de la brebis perdue (Mt 18, 12-14; Lc 15, 4-7). „Gregorianum” 49:1968 s. 264-287; A. Günthör, *Chiamata e risposta. Una nuova teologia morale, I: Morale generale*, Cinisello Balsamo 1989, s. 235-239.

²⁶ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 19; Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 40; G. Schneider. *Christusbekanntnis und christliches Handeln. Lk 6,46 und Mt 7, 21 im Kontext der Evangelien*. w: *Die Kirche des Anfangs. Festschrift für H. Schurmann zum 65. Geburtstag*, hrsg. von R. Schnackenburg, J. Ernst und J. Wanke. Leipzig 1977 s. 9-24; R. Tremblay, *Voi, luce del mondo...*, s. 65-78; M. Mees. *Ausserkanonische Parallelstellen zu den Gerichtsworten Mt. 7,21-23, Lk 6,46; 13,26-28 und ihre Bedeutung für die Formung der Jesusworte*. „Vetera Christianorum” 10:1973,

Niewątpliwie plan zbawienia ludzkości i jej uświęcenia znajduje się w samym środku upodobania Bożego, albowiem pragnie On, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4). On też „z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef 1,4-6)²⁷. Pełnienie woli Bożej winno zatem wypływać nie tylko z posłuszeństwa względem przykazań, lecz bardziej jeszcze z wdzięczności za miłość Ojca i Jego Jednorodzonego Syna: taka jest logika wiary i serca uświęconego przez łaskę (por. 1 J 2,6; 3,16). W istocie bowiem nic bardziej nie sądzi głębin serca, jak pragnienie wypełniania woli Ojca (por. Mt 6,10). Umieć z całą nadprzyrodzonością stanąć po stronie woli Ojca przeciwko własnej woli i własnemu osądowi, to najpiękniejszy dar osobisty – zwycięski na rzecz chwały Ojca²⁸.

Sam Jezus w najwyższym stopniu spełnia wolę Ojca w stosunku do Niego i do ludzi, kiedy mówi w ogrodzie Getsemani: „Niech się stanie wola Twoja” (Mt 26,42). To szczególny stan wewnętrznego napięcia, ludzka bojaźń śmierci i absolutne osamotnienie. Mimo trwogi przed cierpieniem męki i śmierci na krzyżu Jezus chce tego, czego chce Jego Ojciec. To synowskie poddanie się woli Ojca (por. Mt 26,39; Mk 14,34)²⁹. Słowa zaś, którymi Jezus modlił się w Ogrójcu do Ojca, obok Modlitwy Pańskiej powinny pozostać dla Jego uczniów na zawsze wzorem naszej ludzkiej modlitwy, przede wszystkim ze względu na to, że wyrażają one całkowite poddanie się woli Ojca.

s. 79-102; J. Łach. *Bracia Jezusa*. „Studia Theologica Varsaviensia” 11:1973 nr 2, s. 257-264.

²⁷ Por. Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei”*, Città del Vaticano 2013, nr 11; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 35; C. Reynier, *L'Épître aux Éphésiens*, Paris 2004, s. 47-66; F. Maceri, *Fiducia nella Provvidenza*, s. 535-539; B. Testa, *I sacramenti della Chiesa*, Milano 2001, s. 174-176; R. Tremblay, *Cristo e la morale in alcuni documenti del magistero*, Roma 1996, s. 45-48; Ch. Reynier, *La bénédiction en Éphésiens I,3-14. Élection, filiation, rédemption*, „Nouvelle revue théologique” 118(1996), s. 182-199.

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 1; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, nr 55; Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, Città del Vaticano 1979, nr 21; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 15-16, 25, 52

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, Città del Vaticano 1995, 97; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 23; Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris”*, Città del Vaticano 1984, nr 19-20, 30; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 22; Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, nr 10.

V. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj

Pytanie o wszelki pokarm potrzebny człowiekowi do utrzymania życia, a zatem „spożywać chleb”, oznacza „brać posiłek” (por. Mk 3,20; Mt 15,2; Łk 14,1; J 13,18; 1 Tes 3,8.12). Chleb też, za przekazami Starego Testamentu (por. Pwt 8,3; Am 8,11; Iz 55,1-11), przyrównany jest do słowa Bożego (por. Mk 7,27; Mt 15,26; Łk 15,15; J 6,26-59). Chrystus nazywa naukę faryzeuszy „kwasem” ich chleba (por. Mt 16,12; Mk 8,14-21).

Prosimy przede wszystkim o ten chleb i o ten pokarm, który jest człowiekowi potrzebny na każdy dzień, bez którego skazany jest on na śmierć głodową, chleb, na który musi zapracować „w pocie oblicza swego”, „w trudzie będziesz zdobywał (...) pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia” (Rdz 3,17). Zatem najpierw prosimy o to, co nam jest potrzebne do codziennej, doczesnej egzystencji³⁰. To wielkie pytanie o zasadę powszechnego przeznaczenia dóbr³¹.

Każdego dnia uczeń Chrystusa winien prosić swego Ojca niebieskiego, by w danym dniu o nim pamiętał i dał mu to, co potrzebne do życia (por. Mt 6,34). Oby w tych troskach nie zapomnieć o swojej duszy (por. Łk 12,16-20). Zbyttnia troska o sprawy doczesne czyni człowieka niespokojnym (por. Łk 12,29.32), wywołuje w nim małoduszność (por. Mt 6,30). Jest to troska tego świata (por. Mt 13,22) i troska Marty z Betanii (por. Łk 10,41)³².

Nie oznacza to jednak, by uczeń Chrystusa miał w imię królestwa Bożego zupełnie zaniedbać sprawę swojej doczesnej egzystencji. Bowiem przy rozwiązywaniu problemów życia ziemskiego nie wolno zatracić ze swego horyzontu najważniejszej sprawy – królestwa Bożego (por. Łk 12,22-31). Przeciwnie praca na chleb należy do obowiązku każdego: „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (2 Tes 3,10; por. Rdz 3,19; 1 Tes 4,11). Dotyczy to zwłaszcza tych, którzy bezpośrednio pracują nad rozszerze-

³⁰ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, nr 6; Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, Città del Vaticano 1987, nr 28; Jan Paweł II, *Eucharystia szkołą wolności i solidarności międzyludzkiej*. Homilia na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego: „Statio Orbis”, 1.06.1997, „L’Osservatore Romano” 18(1997), nr 7, s. 13-16; Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, 50

³¹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 42-45; Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, Città del Vaticano 1991, nr 19; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, nr 43; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 69.

³² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 92, 141.

niem królestwa Bożego (por. Mk 6,8). Opatrzność Boża sama zadbała o ich materialne potrzeby (por. Łk 10,7-17; 22,35; Mk 9,41; 8,2)³³.

Prośbę o chleb powszedni – w szerokim sensie, w jakim ją przedstawi Biblia - przedłuża i wyjaśnia Mateusz, kiedy uwydatnia potrzebę całkowitego i wyrażonego w ludzkiej codzienności zaufania Bogu w odniesieniu do pokarmu i odzienia oraz innych codziennych potrzeb życiowych: „Dosyć ma (każdy) dzień swojej biedy” (Mt 6,34). Zmobilizujmy przeto wszystkie nasze możliwości, aby dziś wypełnić wolę Bożą jak najdoskonalej. Pan Bóg jutro będzie dla nas również dobry w swej miłosiernej Opatrzności. Nie chodzi tutaj o zwykłą radę wynikającą z ludzkiej roztropności, czy wręcz przebiegłości, ale o naukę wskazującą na wiarę i ufność ku Ojcu niebieskiemu, jako czynniki zabezpieczające jutro człowieka oraz jego bliskich, za których jest odpowiedzialny. Tylko ufne szukanie na pierwszym miejscu chwały Bożej jest zdolne uwolnić człowieka od niepotrzebnych trosk o przyszłość, także w jej roztropnym przewidywaniu³⁴.

W chlebie chodzi także o egzystencję nadprzyrodzoną, o życie Boże, a więc o jego podtrzymanie przez dostarczenie uczniom chleba nadprzyrodzonego. Dla tych, którzy byli świadkami cudów eucharystycznych (por. Mt 14,13-21; 15,32-39; Mk 6,34-44; Łk 9,12-17; J 6,1-15) i „nasyčili się”, było one przede wszystkim dobrem doczesnym i dlatego chcieli Go obwołać królem (por. J 6,15). To jednak zapowiedź ustanowienia dla Jego ludu pokarmu nadprzyrodzonego (por. J 6,26-27.49.51)³⁵.

Zatem obok prośby o chleb dla ziemskiej egzystencji, zawarta jest tutaj prośba o chleb duchowy, o mannę, o Eucharystię, która ma podtrzymać egzystencję nadprzyrodzoną ludu Jezusa Chrystusa w drodze do królestwa Ojca (por. J 3,1-21; 4,1-42). Prośba kierowana ku „Ojcu niebieskiemu” (por. Mt 5,48) dotyczy nie tylko chleba materialnego i doczesnego, ale i nadprzyrodzonego, koniecznego do życia w łasce, w czasie ziemskiego pielgrzymowania³⁶.

³³ Por. J. Schlosser, *Le Règne de Dieu dans les dits de Jésus (Parties 1-2)*, Paris 1980, s. 670-674; H. D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, Brescia 1975, s. 68-73, 116-120.

³⁴ Por. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 160; Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 42; F. Notscher, *Das Reich (Gottes) und seine gerechtigkeit (Matth. 6,33. Vgl. Luk 12,31)*. „Biblica” 31:1950, s. 237-241; M. F. Olsthoorn, *The Jewish Background and the Synoptic Setting of Mt 6,25-33 and Lk 12,22-31*. Jerusalem 1975 passim.

³⁵ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska „Christus vivit”*, nr 173; Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*, Città del Vaticano 2007, nr 88; R. Schnackenburg, *Il Vangelo di Giovanni*, t. III, Brescia 1978, s. 73-83

³⁶ Por. Papieski Komitet ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych, *„W Tobie są*

VI. Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom

Jezus rozpoczyna swoją publiczną działalność od nawoływania do nawrócenia (por. Mk 1,15). Wezwanie to odnosi się do wszystkich, gdyż wszyscy są grzesznikami (por. Mt 7,11; Mk 7,19; Łk 11,13; 13,2-5). Przy każdym Bóg staje ze swoją bogatą łaską jak dobry Samarytanin: „Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł od niego i opatrzył mu rany...” (Łk 10,33-34)³⁷.

Wskazywana prośba o darowanie „długów” proporcjonalnie do praktykowanego przez chrześcijanina darowania w stosunku do własnych „dłużników” ma swe odbicie w mocno podkreślonym przez Mateusza wymaganiu, aby przyjmować bliźnich, przebaczać im i okazywać miłosierdzie (por. Łk 6,36; Ef 4,32). „Zadłużenie” sprowadza nie tylko grzech, ale także wszelki sprzeciw wobec woli Bożej, a więc także wszelkie niedbalstwo i niedoskonałość popełnione w Jego służbie. Nawet gdy wszystko uczynimy, co należy do nas jako sług, jeszcze powinniśmy być przekonani, że daleko nam do tego, byśmy właściwie odpowiedzieli naszemu powołaniu (por. Łk 17,10; Mt 12,36)³⁸.

Człowiek staje jako niewypłacalny dłużnik wobec Boga, a sam Bóg jako cierpliwy i wielkoduszny wierzyciel. Najbardziej pociągającym, wręcz wzruszającym tekstem jest przypowieść o dwóch dłużnikach (por. Mt 18,21-35; Łk 7,41-43). Tematowi temu Mateusz poświęcił już dużo miejsca w swej Ewangelii. Jest on mu szczególnie bliski (por. Mt 6,12-14; 9,5-6; 13,31-32)³⁹. Winy człowieka wobec Boga mogą zostać zgładzone tylko dzięki litości i miłosierdziu Boga, gdyż w żaden sposób nie jesteśmy

wszystkie me źródła”. *Eucharystia źródłem chrześcijańskiego życia i misji*. Katowice 2020, s. 53-54; R. Tremblay, *L'„immalzamento” del Figlio, fulcro della vita morale*, Roma 2001, s. 41-46; J. Drozd, *Ojciec nasz. Modlitwa Pańska*, s. 137-140.

³⁷ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, nr 4, 8, 13, 31; Jan Paweł II, *Pojednajmy się z Bogiem i braćmi*, Audiencja generalna w Środę Popielcową, 8.03.2000, „L'Osservatore Romano” 21(2000), nr 4, s. 45-46; Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris”*, nr 28.

³⁸ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 35; Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 38-40, 43; Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, nr 35.

³⁹ Por. Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, nr 238; Franciszek, *Encyklika „Laudato si”*, nr 97; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate”*, nr 82; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 278; T. Deidun, *The Parable of the Unmerciful Servant (Mt 18,23-35)*. „Biblical Theology Bulletin” 6:1976 s. 203-224; M. Provera, *La parabole du debiteur sans pitié*. „Terre Sainte” 4:1975, s. 106-109; C. Dietzfelbinger, *Das Gleichnis von der erlassenen Schuld. Eine theologische Untersuchung von Matthaus 18,23-35*. „Evangelische Theologie” 32:1972, s. 437-451.

w stanie spłacić zaciągniętego przez grzech długu. Doznając tak wielkiej łaski, nie możemy nie przebaczać naszym winowajcom⁴⁰.

Gdyby Mateuszowy zadłużony sługa dobrze zrozumiał i odpowiednio docenił okazaną hojną dobroć gospodarza, który „ulitował się” (Mt 18,27) i darował mu ogromny dług, byłby zapewne gotów okazać dobroć i miłosierdzie na płaszczyźnie horyzontalnej, na której długi są niewspółmiernie mniejsze. Współsługa słusznie z nadzieją na to oczekiwał. Ów dłużnik w jednej chwili staje się podwójnie wolny: jego pan wypuszcza go z więzienia i uwalnia od jego uciążliwych zobowiązań pieniężnych. Pan, w swoim miłosierdziu, zdaje sobie sprawę z tego i godzi się na więcej, niż sługa prosił.

Zanotowane u Mateusza, w reakcji na to wydarzenie, słowa Jezusa brzmiały zdecydowanie ostro: „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu” (Mt 18,35). Bóg przebaczy wszystkie grzechy człowiekowi pod warunkiem, że człowiek przebaczy winy, jakie bliźni popełnił wobec niego (por. Mt 6,14-15). Jezus domaga się bezwarunkowego otwarcia na dobroć Ojca, ale nie może ono być bierne, ale wielokierunkowe. Człowiek obdarowany winien poprawnie zreinterpretować i osobiście sobie przyswoić nieskończoną dobroć Ojca, jeśli szczerze pragnie być synem Bożym. Zatem przebaczenie i miłosierdzie jednoczą wspólnotę, bo są naśladowaniem wielkoduszności miłosiernego Boga, od którego wszyscy jesteśmy zależni, a równocześnie są wyrazem prawdziwej miłości ku Niemu (por. 1 J 4,20)⁴¹.

Zatem Mateusz jednoznacznie wskazuje, że Ojciec niebieski nie będzie miłosierny dla tych, którzy nie są miłosierni dla swoich braci. Ostatecznie tylko dzięki miłosierdziu Bożemu każdy może być żywym i owocującym członkiem społeczności Kościoła. Dlatego szczerze, wzajemne przebaczenie sobie uraz, wspaniałomyślne darowanie należności, jeśli tego zachodzi potrzeba, i wielkoduszne miłosierdzie stanowią podstawowe elementy prawdziwie Bożego życia Jezusowej wspólnoty – Kościoła. Pierwsi chrześcijanie przedkładali Bogu swoje prośby, wzywając pośrednictwa Jezusa Chrystusa (por. Dz 2,42-47; 4,32-37)⁴².

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, Città del Vaticano 1980, nr 4-5; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et poenitentia”*, nr 20.

⁴¹ Por. Franciszek, *Encyklika „Fratelli tutti”*, nr 61; Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, nr 12; Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 16; Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, nr 2; F. C. Fensham, *The Legal Background of Mt 2,12*, „Novum Testamentum” 4(1960), s. 1-2; J. W. Thietie, *The Lord’s Prayer. An Interpretation critical and expository*, Lomdon 1915, s. 136-139, 256-261.

⁴² Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, nr 50; Jan Paweł II, *Adhortacja*

Szczególnie przebaczenie i miłosierdzie jednoczą wspólnotę, bo są bardzo szczerym naśladowaniem wielkoduszności miłosiernego Boga, od którego wszyscy jesteśmy zależni. Jednocześnie takie postawy są równocześnie wyrazem szczerzej miłości ku Niemu (por. 1 J 4,20; 1 P 1,8). Miłość chrześcijańska jest odpowiedzią na miłość Bożą. Droga do zjednoczenia z Bogiem wyraża się przez czynnie wyrażoną miłość bliźniego. W bliżnim spotykamy Boga, służymy Mu, miłujemy Go. Każdy, kto nie potrafi kochać i przyjmować miłości, jest bardzo zagubiony. Doświadczenie miłości ludzkiej otwiera na miłość Boga (por. Rz 2,4; 13,3; 1 Tm 1,16; 2 Kor 6,6)⁴³.

Oto łaska: akt bezgranicznego miłosierdzia Bożego względem naszych win i grzechów, ale i przebaczenie naszym winowajcom, gdyż możliwość uczynienia tego pierwszego kroku już wypływa z łaski. Chrystus zatem stawia ów wstępny warunek wejścia w ścisłą zażyłość z Jego Ojcem (por. Mt 6,14), ale ów wstępny warunek jest już aktem łaski i dowodem, że człowiek zaczął z nią współpracować. Tak więc cały proces przebaczenia – i ludziom przez Boga, i bliżnim przez ludzi – posiada swoje źródło w nieskończonym miłosierdziu Bożym⁴⁴.

VII. Nie wódź nas na pokuszenie

Prośba o zachowanie od pokusy ma pewną konotację z epizodem kuszenia Jezusa, w którym ukazane są krytyczne punkty ataków złego ducha (por. Mt 4,1-11). Jezus jest „kuszony”, aby dla własnego dobra wykorzystał swą cudotwórczą moc. Fakt kuszenia w niczym nie sprzeciwia się absolutnej bezgrzeszności Jezusa, gdyż o grzechu decyduje postawa kuszzonego wobec pokusy. Faktycznie każda z trzech pokus miała na celu swoiste nakłonienie Jezusa do oświadczenia, że jest Mesjaszem.

Pokusa wiąże się z ludzką potrzebą chleba dla podtrzymania życia i wy-

spostolska „Pastores gregis”, Città del Vaticano 2003, nr 73; Jan Paweł II, *Bądźmy świadkami miłosierdzia*. Homilia, Kraków-Błonia, 18.08.2002, „L'Osservatore Romano” 23(2002), nr 9, s. 20-22; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”*, Città del Vaticano 2003, nr 28.

⁴³ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, nr 14; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 19.

⁴⁴ Por. S. Bastianel, L.Di Pinto, *Per una fondazione biblica dell'etica*, w: *Corso di morale*, red. T. Goffi, G. Piana, t. 1, Brescia 1983, s. 141-144; F. Targoński, *Morale biblica e teologia morale. Alcuni problemi concernanti l'applicabilità della morale biblica alla teologia morale di oggi*, Roma 1982, s. 55-59; F. Guilluy, *Pardon et péché*, w: *Initiation à la pratique de la théologie*, red. B. Lauret, F. Refoule, t. 4, *Etique*, Paris 1984, s. 268-282

konywania codziennych obowiązków (por. Jk 2,15; J 21,13). Sugestia zmiany kamieni na chleb w rzeczywistości miała na celu skłonienie Jezusa, aby swą godność Syna Bożego wykorzystał dla własnej korzyści, a nie polegał tylko na Opatrzności swego Ojca. Chodziło także o to, aby zatroszczył się o siebie samego i działał coś w oparciu o swój własny autorytet (por. Ga 2,20)⁴⁵. Po dniach postu Jezus faktycznie odczuwa głód, a może i wyczerpanie, ale jednak zdaje się całkowicie na Boga. Jest prawdziwie Synem Bożym, ale tę swoją godność wyda na służbę ludziom, zwłaszcza w paschalnym misterium, pozostając jednak wiernym zbawczym planom Boga (por. Mt 4,2-4; Flp 2,9)⁴⁶.

Niespodziewane i niekiedy liczne pokusy mogą uderzyć w człowieka doświadczającego głodu codziennego chleba. Obracają się one wokół zapotrzebowania na elementy niezbędne lub uważane przez człowieka za niezbędne do życia i codziennego funkcjonowania. Człowiek będzie musiał pracować, czasem w wielkim trudzie, i mieć dużo do zrobienia (por. Rdz 3,17-19). Jednak ponad wszystko winien stawiać obowiązki szukania „królestwa Bożego i jego sprawiedliwości” (Mt 6,33; por. Łk 12,31). „Wszystko inne” (Mt 6,33), w tym i chleb powszedni, zostanie mu dodane. Wystarczy, jeśli chrześcijanin o to poprosi kochającego Ojca, który jest w niebie⁴⁷.

Ostatecznie, w czasach mesjańskich, królestwo Boże i jego sprawiedliwość już nadeszły, zapoczątkował je Jezus z Nazaretu (por. Łk 10,9). Obowiązkiem tego, kto chce być uczniem i podążać za Jezusem, jest nieustannie szukać tego królestwa. Szukanie to jednak nie ma w sobie nic z niepokojem i trwogi czy nerwowej niepewności. Nie można go nie znaleźć, gdyż ono już jest twórczo obecne wśród ludzi w ich ziemskim pielgrzymowaniu (por. Mt 4,17). Jezus żąda jednak, żeby królestwa tego szukać najpierw,

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Incarnationis misterium*, Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000, „L'Osservatore Romano” 20(1999), nr 1, nr 1; Jan Paweł II, *List do Młodych „Parati semper”*, Città del Vaticano 2985, nr 2.

⁴⁶ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 28; Jan Paweł II, *Otwórzcie drzwi Chrystusowi*. Przemówienie na rozpoczęcie pontyfikatu, Rzym, 22.10.1978, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. I, 1978, red. E. Weron, A. Jarocho, Poznań-Warszawa 1987, s. 13-17; Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, nr 10.

⁴⁷ Por. Franciszek, *Adhortacja apostołska „Gaudete et exsultate”*, nr 25; Franciszek, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, nr 180; Jan Paweł II, *Orędzie Błogosławieństw dotyczy również pracy człowieka*. Homilia, Miluza, 11.10.1988, „L'Osservatore Romano” 9(1988), nr 10-11, nr 3; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1726; Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”*, nr 35; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 67.

a więc na pierwszym miejscu stawiać w życiu poznanie woli Bożej, gdyż w jej pełnieniu przez ludzi tkwi szczególne znamie ziemskie królowania Boga. Potrzeby związane z bytowaniem człowieka zostaną zaspokojone dlatego, że Ten, którego woli się szuka, jest Stwórcą i kochającym Ojcem wszystkich ludzi (por. Mt 6,33)⁴⁸.

Druga dziedzina, w którą uderza kusiciel, to bezgraniczne zaufanie do Boga. Wyrafinowana i znamienna jest propozycja złego: Bóg obiecał chronić tego, kto Mu zaufa; Jezus mógłby nagiąć Boże słowo na swoją korzyść (por. Mt 4,5-6). Pokusa tego typu dochodzi do głosu wtedy, gdy człowiek w swoim ograniczonym, niekiedy egoistycznym myśleniu zmierza do podporządkowania sobie tego, co należy do Boga. Chodzi zwłaszcza o Jego istnienie, słowa, Jego interwencje i opatrności. Rozumuje wówczas tak: jeśli Bóg istnieje, nie może do tego dopuścić. Z tej usidlającej pokusy można się wyrwać tylko przez odnowienie w sobie bezwarunkowej ufności ku Bogu, którego drogi nie są drogami człowieka i nie są gwarantem spełnienia ludzkich nadziei⁴⁹. Nie wolno człowiekowi „kusić Boga” (Mt 4,7). W duchu takiej interpretacji prosimy naszego Ojca w niebie o zachowanie nas od takiej właśnie pokusy na ziemi.

Pokusa stara się skierować posłannictwo Syna Bożego na drogę nadzwyczajnych i spektakularnych wydarzeń. Agresywność i potęga kusiciela dotyka świątyni, miejsca bardzo świętego dla każdego wierzącego Żyda. Idzie tu o specjalną opiekę Bożą względem tych, którzy w Bogu pokładają nadzieję i ufność (por. Ps 91,11-12), a zatem cieszy się nią niewątpliwie Syn Boży, a nawet ma do swej dyspozycji aniołów. Zatem Jezus powinien dać ludziom poznać tę opatrnościową opiekę Boga i jako Mesjasz zstąpić między swój lud w majestacie Bożej potęgi i objawić się najpierw w świątyni. On jednak nie pełni roli Syna Bożego i Mesjasza, ale Nim jest, a Jego czyny są wyrazem Jego Bóstwa i są realizacją odwiecznych, zbawczych planów

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et poenitentia”*, Citta del Vaticano 1984, nr 4; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1967; F. Notscher, *Das Reich (Gottes)*, s. 237-241; R. Schnackenburg, *Gottesherrschaft und Gottesreich. Eine biblisch-theologische Studie*, Freiburg-Basel-Wien 1961, s. 56-62; H. Merklein, *Die Gottesherrschaft als Handlungsprinzip. Untersuchung zur Ethik Jesus*, Wurzburg 1981, s. 31-35, 173-215; M. García Cordero, *Teología de la Biblia*, 2-3: *Nuevo Testamento*, Madrid 1972, s. 184-191; J. Guillet, *Uwierzylili Ewangelii*, Kraków 1982, s. 85-88.

⁴⁹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, nr 1; Jan Paweł II, *Człowiek stworzony na obraz Boga*, 9.04.1986, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec*, Kraków-Ząbki 1999, s. 147-150; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 81; Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, nr 35; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 21.

Bożych. On w inny sposób okaże, że jest Synem Bożym i prawdziwym, zapowiadany przez Pismo św. Mesjaszem (por. J 3,16; 14,6). Jezus Chrystus – jedyny Pośrednik, jako Bóg-Człowiek – okazuje rzeczywistość Ojca (por. J 1,14; 4,23; 18,37) i przekazuje życie Ojca (por. J 1,4; 5,19; 17,3)⁵⁰.

Trzecia dziedziną jest najbardziej oczywista i interesująca w sensie światowym: szatan proponuje Jezusowi władzę w ziemskim królestwie (por. Mt 4,8-10). Jest to pokusa nadania w sposób krótkowzroczny, wręcz egoistyczny absolutnej wartości temu, co jest przygodne, doświadczalne i tylko materialne. Ogólnie rzecz biorąc, pokusa ta, choć nieunikniona, może też przynieść pożytek, wydać jakieś pozytywne owoce. Chrześcijaнин, trwając na wzór Jezusa w ciągłym dialogu z Ojcem niebieskim i zwierając Mu się także ze swoich pokus, uniknie ryzyka izolacji i zerwania ożywiających więzi z Bogiem, w jakie mimo Jezusowego ostrzeżenia popadli uczniowie w ogrodzie Getsemani. Faktycznie nie byli z Jezusem w jego modlitwie i trwodze konania (por. Mt 26,36-46)⁵¹.

Na pustyni kuszenia (por. Mt 4,1) szatan wskazuje, że wszystko co dotyczy organizacji życia ludzi na ziemi, aktualnie należy do niego i on może władzę i chwałę ziemską swobodnie dysponować. Jezus jako Syn Boży, pojawiając się na ziemi i zakładając na niej królestwo Boże, tym samym przekreślił starania diabła o jego rzekome władztwa nad światem (por. Mt 28,18-20). On jednak stara się w pokusach przekonać Jezusa, że osiągnie swój cel w łatwy sposób przez niego, a nie drogą posłuszeństwa i poddania się woli Boga (por. Mt 26,42; J 4,34; 17,1; Flp 2,5-8). Ciągłe podkreśla, że tu na ziemi on jest panem. Jednym słowem, szatan stawiał Jezusa przed wyborem: albo adoracji Boga i przegranej misji mesjańskiej, albo poddaństwa wobec szatana i jego królestwa na ziemi⁵².

⁵⁰ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, nr 1; Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, nr 19; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 11, 80; H. – D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, s. 180-184; R. Tremblay, *„L’innalzamento” del Figlio*, s. 41-45.

⁵¹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”*, nr 9; Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”*, nr 16; J. Giblet, *La Loi du Christ*, w: *La Loi dans l’Étique chrétienne*. M. Kleiber i inni, Bruxelles 1981, s. 173-179; R. E. Brown, *La morte del Messia. Un commentario ai racconti della passionei quattro vangeli*, Brescia 1999, s. 199-207, 232-236.

⁵² Por. Franciszek, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, nr 19; Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Redemptoris donum”*, Città del Vaticano 1984, nr 13; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1967; R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 101-104; H. D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, s. 115-121; F.-X. Durrwell, *Il Padre. Dio nel suo mistero*, Roma 1998, s. 192-199.

VIII. Ale nas zbaw ode złego

Także ostatnia zanoszona do Ojca prośba – o uwolnienie czy zachowanie od „złego” – ma w Ewangelii Mateusza poszerzający kontekst i środowisko. Interesująca jest tutaj częstotliwość występowania terminu „zły”. Różne jego wielorakie odcienie mają ostatecznie jeden rys wspólny: zły jest korzeniem wielorakich postaci złośliwości (por. Mt 5,37; 13,19). Biblia jasno wskazuje, że ostatecznie ukrywanie prawdy i kłamstwo pochodzą od szatana, który jest złym (por. J 8,44; Ef 4,24-25; 1 Tm 1,10)⁵³. Zwłaszcza w tym kontekście, ze względu na królestwo Boże, które Jezus wcieleniem i przyjściem swoim na świata zapoczątkował (por. Ga 4,4; Hbr 1,14), Jego uczniowie powinni prawdę uczynić fundamentem wszelkiego dialogu z ludźmi (por. Jk 5,12; Mt 5,34-37)⁵⁴. Przecież kto żyje według prawdy Chrystusowej, daje dostateczną gwarancję wierności i prawdziwości swoich słów. Życie chrześcijańskie ma być w pełnym tego słowa znaczeniu życiem z Bogiem.

Losy słowa, a więc logosu o królestwie niebieskim w duszach różnych kategorii słuchaczy, są niezwykle interesujące i często wręcz dramatyczne (por. Mt 13,3-8; Mk 4,1-9). Ważne jest jednak wewnętrzne uznanie mesjańskiego posłannictwa Jezusa, a zatem i tajemnicy Królestwa (por. J 18,37). Królestwo Chrystusowe założone i istniejące na świecie ma na celu ukazać zwycięstwo prawdy (por. J 3,11; 14,6; 1 Tm 6,3).

Biblia pokazuje, że jednak główna przeszkoda rozumienia słowa i pełnego zaangażowania się pochodzi z zewnątrz, a jest nią szatan. Faktycznie nauka Jezusa często dociera wprawdzie do serca człowieka (por. Mt 4,23; 8,12; 9,35), ale ten nie chciał, albo też nie mógł jej zrozumieć i dlatego szatan nie pozwolił się jej zakorzenić w pełni w sercu tego człowieka i wydać oczekiwanych owoców (por. Mt 13,19). Szkodliwość działania szatana jest oczywista, ale równocześnie niezbędnym jest wysiłek ze strony człowie-

⁵³ Por. Jan Paweł II, *Wielka praca nad mową*. Homilia, Olsztyn, 6.06.1991, „L'Osservatore Romano” 1991 numer specjalny, s. 65-67; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 28, 33; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 1; Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, nr 13.

⁵⁴ Por. Jan Paweł II, *Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1983, Città del Vaticano 1982, nr 6; Jan Paweł II, *Encyklika „Ut unum sint”*, Città del Vaticano 1995, nr 32, 36; J. P. Meier, *Law and History in Matthew's Gospel*. W: *A Redactional Study of Mt 15: 17-48*, Rome 1976 s. 150-156; A. Vanhoye, *La personne humaine et ses relations dans le Nouveau Testament*, „Studia missionalia” 19(1970), s. 314-318; G. Klein, *Der Mensch als Thema neutestamentlicher Theologie*, „Zeitschrift für Theologie und Kirche” 75(1978), s. 340-343; L. Di Pinto, *Luomo visto da Gesù di Nazareth*, w: *L'antropologia biblica*, red. G. De Gennaro, Napoli 1981, s. 684-690.

ka w kierunku zrozumienia nauki Jezusowej, co utrudnia szatanowi jego zgubną działalność, w której jest niezwykle konsekwentny⁵⁵.

W sercu ludzi, którzy poddają się jego naciskom, korzeń ten się rozkrzewia, wskutek czego ludzie ci zasługują na miano „synów złego” (Mt 13,38). Są oni przeciwieństwem w stosunku do „synów królestwa” (por. Mt 13,38).

Zasadniczo ludzie dzielą się na dwie kategorie: dobrych i złych. W obecnej rzeczywistości są oni z sobą przemieszani tak, że uczniowie Jezusa – Apostołowie nie będą w stanie oddzielić jednych od drugich (por. Mt 13,24-30)⁵⁶. Zatem Bóg dopuszcza, że w Jego królestwie, obok dusz świętych i wiernych, znajdują się także grzesznicy. Tych ostatnich, choć godni są zatracenia, nie pozbawia doczesnego bytu. Znosi ich cierpliwie i sam dokona kiedyś oddzielenia sprawiedliwych od grzeszników. Jego postępowanie z grzesznikami podyktowane jest zasadą: „Nie chcę śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył” (por. Ez 33,11).

Z wyboru czy pokus, przynależąc do złego i stając się czynnymi sprawcami złości (por. Mt 9,4), ludzie ci tworzą „plemię przewrotne” (Mt 12,39) i są zdolni do mówienia „kłamliwie wszystkiego złego” (Mt 5,11). Jezus zaś w swej wielkości potrafi czytać w sercu człowieka i zna jego najskrytsze tajemnice (por. 1 Sm 18,7). Dowodem tego, że myśli uczonych w Piśmie nie były tylko czysto teoretycznymi i intelektualnymi refleksjami, ale była w tym również zaangażowana ich wola, jest zdanie Jezusa: „Dlaczego macie złe myśli w sercach waszych?” (Mt 9,4). Co więcej, mogą one nawet przybrać formę oszczerstwa, a więc szczególnej koncentracji nienawiści i złości, które jest jedną z możliwych kategorii cierpienia, także podczas prześladowań (por. Mt 5,11; Ez 22,9; Syr 28,9)⁵⁷. Odnosząc tę rzeczywistość do Apostołów

⁵⁵ Por. Paweł VI, *Adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”*, Città del Vaticano 1975, nr 18; Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 106; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, nr 34; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”*, Città del Vaticano 1992, nr 7.

⁵⁶ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 10, 16, 75, 106; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, nr 13; C. Larcher, *L'actualité chrétienne de l'Ancien Testament d'après le Nouveau Testament*, Paris 1962, s. 29-33; H.-D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, s. 15-18; M. García Cordero, *Teología de la Biblia*, 2-3: *Nuevo Testamento*, s. 192-197; F. Montagnini, *Messaggio del regno e appello morale nel Nuovo Testamento*, Brescia 1976, s. 120-164.

⁵⁷ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Redemptoris donum”*, nr 9; Jan Paweł II, *List apostolski „Salvifici doloris”*, nr 5-7, 21, 26; J. M. Casabo Suqué, *La teología moral en San Juan*, Madrid 1970, s. 126-129; K. H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu. III: Etos*, Kraków 1984, s. 39-42; P. Piva, *Teologia morale generale o delle categorie motali fondamentali*, Roma 1981, s. 89-93.

Dzieje zanotują: „A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia Jezusa”: (Dz 5,41).

Mętna fala złości zagraża także chrześcijanom, dlatego winni ja rozpoznawać i się przed nią zdecydowanie bronić. Może istnieć bowiem w człowieku zło, które go deprawuje (por. Mt 6,23). Chore, zaćmione serce człowieka przyłgnie do tego, który jest ciemnością i nazywa się inaczej „księciem ciemności”. Jeśli życie człowieka zostanie zaciemnione przez zło, to człowiek nie dostrzeże właściwej drogi postępowania. Jego życie zamieni się w błądzenie w mroku. Jeśli to światło w człowieku stało się ciemnością, to zaślepienie będzie jeszcze gorsze niż ślepotą fizyczną.

Na drodze zrozumienia i przyjęcia orędzia Jezusa Chrystusa oraz pełnego zaangażowania się wewnątrznie po stronie Jego nauki może stawać przeszkoda zewnętrzna, a jest nią szatan. Zatem szkodliwa jest działalność złego, ale równocześnie także brak wysiłku ze strony człowieka w kierunku zrozumienia nauki Jezusowej ułatwia szatanowi jego zgubną działalność (por. Mt 5,10; 13,19.21; Łk 11,26; Hbr 10,33)⁵⁸. „Zły” z Ewangelii Mateusza (por. Mt 13,19-21) jest nazywany przez Marka szatanem (por. Mk 4,15), a przez Łukasza diabłem (por. Łk 8,12).

Należy sądzić z doświadczeń i obserwacji, że istnieje cały przemysłnie utkany i często zakamuflowany splot „złośliwości” – przeciwstawienie dobroci Boga (por. Mt 20,15). Wywodzi się on od złego i zmierza do usiudlenia ludzi (por. Ez 13,12-20). Tylko życiodajna łączność z Ojcem, która czyni chrześcijanina w sakramencie chrztu św. podobnym dla Niego synem, może go uchronić od porażki (por. Rz 8,15; Ga 4,5)⁵⁹. Wobec tych sytuacji Pan Bóg jest nie tylko sprawiedliwy, lecz „więcej niż sprawiedliwy”, tj. miłosierny.

Zakończenie

Najlepiej rozumiemy teraz, że „Ojcze nasz” jest „streszczeniem Ewangelii”. W modlitwie tej każdy wierzący wzywa miłosierdzia Ojca ze świadomości

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, nr 30-31, 46; Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”*, nr 11; G. Sjoberg, *Das Licht in die. Zur Deutung von Mt 6,22f. Par. „Studia Theologica”* 5:1952 s. 89-105; W. Wenham, *The Interpretation of the Parable of the Sower. „New Testament Studies”* 20:1974, s. 299-319; M. Kokot, *Znaczenie nasienia w przypowieści o siewcy. „Ruch Biblijny i Liturgiczny”* 26:1973 s. 99-107.

⁵⁹ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor”*, nr 9-10; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Christifideles laici”*, nr 11; Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, nr 37.

mością, że takie właśnie jest prawdziwe i autentyczne oblicze Boga, które objawił Jezus. Dzięki tej modlitwie każdy coraz głębiej odkrywa, kim jest i do czego został powołany. Objawiając oblicze Boga jako Ojca, Jezus wzywa wszystkich ludzi, aby naśladowali Jego ojcowską dobroć. Ta zaś wyraża się w przebaczącej miłości, we wrażliwości na wszelkie potrzeby, w niesieniu pociechy i pomocy. Jednym słowem ojcostwo – to nieustanna bliskość Boga, który każdego człowieka obdarza prawdziwym i niekończącym się nowym życiem.

„Ojcze nasz” to modlitwa, jaką Jezus zechciał przekazać swoim uczniom (por. Łk 11,1-2). To modlitwa charakterystyczna dla nowo powstałej wspólnoty. To także forma rozmowy z Bogiem, ale także kodeks postępowania ucznia Jezusowego. Wyznacza ona punkty dojścia na długiej drodze, która pod mądrym przewodnictwem Jezusa wiodła stopniowo do zrozumienia ścisłej więzi, jaką ochrzczeni winni utrzymywać z Bogiem. Jest to dla wszystkich chrześcijan modlitwa święta, nie tylko dlatego, że pochodzi z ust samego Jezusa, ale zwłaszcza dlatego, że pragnął On ukazać w niej oryginalność chrześcijańskiej wiary. Jezus jest konieczną drogą prowadzącą do Boga; za Jego pośrednictwem jako Syna otrzymaliśmy możliwość zwracania się do Boga imieniem Ojcze, z dziecięcą serdecznością (por. Rz 8,15). To modlitwa tożsama z Chrystusową w Getsemani (por. Mk 14,36).

W tym właśnie kontekście zostaje usytuowana modlitwa „Ojcze nasz”, modlitwa wybitnie chrześcijańska, pochodząca z serca człowieka i, że się tak wyrazimy, skierowana do serca Boga. Odznacza się zwięzłością, głębią i nie zawsze dającą się wyrazić otwartością, jakie charakteryzują dojrzały stosunek do Ojca.

